

dr Witold Holtz

AUTOREFERAT

Nauka w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Łodzi była pierwszym, niezmiernie ważnym etapem kształtowania mojej świadomości muzycznej. Fascynacja mową dźwięków oraz emocje i wzruszenia, które muzyka we mnie wzniewała, były ogromne. Szczerść i spontaniczność intencji wykonawczych, nie skrępowane paraliżującą świadomością odpowiedzialności, zaowocowały sukcesami na kilku konkursach pianistycznych dla dzieci. Rozbudziła się we mnie fascynacja tą formą osobistej wypowiedzi.

Koncert dyplomantów, na którym zagrałem z towarzyszeniem orkiestry szkolnej I cz. *Koncertu D-dur* Józefa Haydna, był bardzo ważnym wydarzeniem w mojej edukacji muzycznej. Występ w Filharmonii Łódzkiej im. Artura Rubinsteina stanowił spełnienie dziecięcych marzeń, dostarczył mi wiele radości i satysfakcji, ale przede wszystkim potwierdził słuszność obranego kierunku zainteresowań artystycznych.

Olbrzymi wpływ na rozwój moich umiejętności muzycznych miała moja nauczycielka – mgr Weronika Lukowicz, która wspaniale potrafiła odkryć przede mną świat wyobraźni muzycznej, a także zaszczepić we mnie poczucie obowiązku i odpowiedzialności wykonawczej.

Po ukończeniu z wyróżnieniem szkoły muzycznej I stopnia rozpocząłem naukę w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Stanisława Moniuszki w Łodzi, w klasie fortepianu prof. Tadeusza Chmielewskiego. Praca pod kierunkiem profesora dawała mi możliwość korzystania z wiedzy i doświadczeń wybitnego pedagoga i pianisty, w konsekwencji stała się czynnikiem kształtującym moją osobowość artystyczną. Zagadnienia związane z dbałością o logiczne, wierne intencjom kompozytora odczytanie tekstu muzycznego, w połączeniu z rozbudzeniem potrzeby uchwycenia sedna emocji i wyrazu w muzyce oraz swobodą w poszukiwaniu własnych rozwiązań interpretacyjnych były dla profesora kluczowe. Stały się dla mnie również źródłem inspiracji i celem, do którego starałem się dążyć.

Jeszcze jako uczeń szkoły średniej odkrywałem tajniki praktyki akompaniatorskiej, towarzysząc wielu instrumentalistom na różnego rodzaju koncertach.

Po uzyskaniu dyplomu z wyróżnieniem rozpocząłem studia w Akademii Muzycznej w Łodzi na Wydziale Instrumentalnym, również w klasie prof. Tadeusza Chmielewskiego. Okres studiów muzycznych był bardzo ważnym etapem mojego rozwoju artystycznego, obfitował bowiem w wydarzenia, dzięki którym nabrałem tak ważnego dla artysty muzyka doświadczenia estradowego, a także nauczyłem się samodzielności w pracy artystycznej.

Głównym kierunkiem moich zainteresowań była praca nad poszerzaniem repertuaru solowego, rozwijaniem szeroko rozumianej techniki pianistycznej oraz realizacją własnych koncepcji i działań artystycznych, odwołujących się do ekspresji, wyobraźni, temperamentu i intuicji. Ważnym aspektem mojej działalności artystycznej, który wytyczył kierunek moich późniejszych zainteresowań, było



wykonawstwo muzyki kameralnej. Nie ograniczając się jedynie do spełniania wymogów regulowanych programem studiów, starałem się wzbogacać swoją wiedzę i praktykę wykonawczą, dotyczącą szeroko rozumianego partnerstwa w muzyce.

Kreacja utworu kameralnego to wypadkowa wizji muzycznych, poglądów estetycznych, wrażliwości wszystkich jego odtwórców, to efekt kompromisu muzycznego, określenia wspólnych wartości, wzajemnie się przenikających, uzupełniających oraz inspirujących. Dążenie do perfekcji, uchwycenia sensu i logiki konstrukcji wykonywanego dzieła są tożsame z założeniami wykonawstwa solowego. Te dwie formy wypowiedzi artystycznej stały się dla mnie asumptem do odkrywania nowych przestrzeni w muzyce, związanych z wyobraźnią i kolorystyką brzmienia.

Istotną weryfikacją moich ówczesnych umiejętności był udział w XI Międzyuczelnianym Konkursie Muzyki Kameralnej w Łodzi w 1992 roku. Wspólnie ze skrzypkiem Łukaszem Błaszczkiem oraz wiolonczelistką Izabelą Klim otrzymaliśmy III nagrodę oraz nagrodę specjalną za najlepsze wykonanie tria Wolfganga Amadeusza Mozarta. Konkursowy sukces zachęcił mnie do dalszej pracy nad doskonaleniem wypowiedzi artystycznej. Czynię to do dnia dzisiejszego i zapewne nie zaprzestanę aż do końca mojej praktyki wykonawczej.

Ważnym wydarzeniem w mojej ówczesnej działalności artystycznej był udział w Koncercie Roku, zorganizowanym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Akademię Muzyczną im. F. Chopina w Warszawie (obecnie Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina) i stanowiącym scenę prezentacji dla szczególnie uzdolnionych studentów akademii muzycznych z całego kraju. Koncert odbył się w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II w Warszawie. Jako wyróżniający się student, często reprezentowałem uczelnię na różnego rodzaju koncertach w kraju i za granicą. Wystąpiłem między innymi na koncercie wymiennym w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach oraz wziąłem udział z recitalem chopinowskim w Dniach Kultury Polskiej w Bourg -St.-Maurice (Francja).

Lata studiów muzycznych, które ukończyłem z wyróżnieniem w 1994 roku, były niezmiernie ważnym okresem w kształtowaniu mojej osobowości artystycznej. Wiedza i doświadczenie, które nabyłem, znacząco wpłynęły na moją przyszłą działalność artystyczną.

Pracę pedagogiczną w Akademii Muzycznej w Łodzi rozpocząłem w październiku 1996 roku na stanowisku wykładowcy, a rok później, w wyniku wygranego konkursu na stanowisko asystenta w Katedrze Kameralistyki, zostałem zatrudniony jako asystent w klasie kameralnej prof. Krystyny Hussar-Moczulskiej. Mając możliwość prowadzenia zajęć z zespołami kameralnymi oraz realizowania programu nauczania w zakresie nauki akompaniamentu, zdobywałem niezbędne doświadczenie. Dotyczyło ono wielu aspektów pracy pedagogicznej: warsztatu wykonawczego, interpretacji, stylistyki, ale także odpowiedzialności za prawidłowy rozwój studentów, zarówno w zakresie przekazywanej wiedzy, jak i w sferze emocjonalnej.

Moje obowiązki jako asystenta nie ograniczały się do przyglądania się pracy doświadczonego pedagoga i wyciągania wniosków na swój użytek, oraz do prowadzenia zajęć dydaktycznych, ale obejmowały również współpracę z innymi instrumentalistami. Jako akompaniator pracowałem w klasach altówki, waltorni, klarnetu oraz śpiewu. Wielokrotnie towarzyszyłem studentom na ogólnopolskich konkursach, recitalach dyplomowych, audycjach i koncertach. Przygotowując

programy egzaminacyjne i konkursowe zawsze wymagałem od siebie perfekcji w przygotowaniu partii fortepianu, aby być dla studenta wzorem solidności i zaangażowania, dając tym samym poczucie szacunku dla jego starań i poszukiwań. W tym upatrywałem rolę pedagoga, który swoim przykładem potrafi zachęcić studenta do wytężonej i twórczej pracy w dążeniu do realizacji postawionych przed sobą celów. Budując takie relacje, mogłem w partnerski sposób pomagać swoją wiedzą i doświadczeniem estradowym w przygotowywaniu kolejnych pozycji repertuarowych. Wytyczałem studentom kierunki ich własnych – zawsze indywidualnych – poszukiwań. Były to dla mnie bardzo ciekawe doświadczenia, zarówno z punktu widzenia pianisty-kameralisty, jak i pedagoga. Szczególną radość i satysfakcję dawała mi współpraca ze studentami klasy śpiewu. Specyfika relacji słowa i muzyki była dla mnie i pozostaje do dziś źródłem wielu fascynacji, wzruszeń, inspiracji oraz kształtuje gust i poczucie piękna.

Moja działalność artystyczna była wypadkową zainteresowań, upodobań oraz świadomej pracy nad poszerzaniem repertuaru i wszechstronnym rozwojem pianistycznym. Starłem się wzbogacać moją wiedzę i umiejętności o kolejne doświadczenia wynikające z działalności na niwie solistycznej, jak i ze współpracy z artystami-muzykami reprezentującymi różne specjalności i techniki wykonawcze. Na przestrzeni lat pełnienia asystentury w znaczący sposób wzbogaciłem swój repertuar, obejmujący pozycje literatury na instrumenty smyczkowe, dęte, ale przede wszystkim utwory z zakresu liryki wokalne. Współpraca z wokalistami stanowiła istotny nurt moich zainteresowań i stała się ważną płaszczyzną mojej działalności artystycznej.

Do istotnych wydarzeń tamtego okresu zaliczam współpracę z Urszulą Kryger, Agnieszką Makówką, Danutą Dudzińską-Wieczorek, Przemysławem Reznerem, Arnoldem Rutkowskim, Robertem Ulatowskim, Romualdem Sychalskim, Małgorzatą Tomczak-Banachowicz. Ciekawym przedsięwzięciem była realizacja projektu „Adam Mickiewicz und die Musik”, którego organizatorem był Instytut Polsko-Niemiecki w Darmstadt w 2001 roku. Wspólnie z barytonem Przemysławem Reznerem zaprezentowaliśmy niemieckiej publiczności pieśni kompozytorów, dla których inspiracją była poezja Adama Mickiewicza.

Współpracując z instrumentalistami, występowałem na festiwalach oraz sesjach naukowo-artystycznych. Do najważniejszych zaliczam występ ze skrzypkiem Łukaszem Błaszczukiem na Festiwalu Młodych Talentów w Tarnowie w 1997 roku oraz występy ze skrzypaczką Magdaleną Kling, wiolonczelistą Robertem Fenderem oraz pianistą Markiem Pająkiem w ramach ogólnopolskich sesji naukowo-artystycznych organizowanych przez Katedrę Kameralistyki Akademii Muzycznej w Łodzi w 1998, 1999 oraz 2000 roku.

Po zwieńczeniu przewodu doktorskiego uzyskaniem przeze mnie stopnia doktora, co nastąpiło w październiku 2003 roku, moja działalność artystyczna i pedagogiczna rozwijała się bardzo dynamicznie i przebiegała w wielu płaszczyznach.

Ważnym dla mnie osiągnięciem było zaproszenie mnie do podjęcia współpracy przez ówczesnego dziekana Wydziału Wokalno-Aktorskiego, prof. Włodzimierza Zalewskiego. Praca w klasie świetnego i charyzmatycznego pedagoga, którego studenci zdobywali laury na ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach wokalnych, była dla mnie dużym wyróżnieniem, ale jednocześnie wyzwaniem, jakiego wcześniej nie doświadczyłem. Z racji zaufania, jakim obdarzył

mnie prof. Zalewski, moje powinności związane z przygotowaniem studentów do udziału w konkursach wykraczały daleko poza obowiązki akompaniatora. Postrzeganie pianisty jako równorzędnego z wokalistą artysty na scenie związane było z obowiązkiem stawiania sobie bezkompromisowych wymagań i podjęcia współodpowiedzialności za wykonanie. Dzięki takiemu podejściu poszukiwanie istoty tej muzyki stało się moją pasją, a fascynacja związana z odkrywaniem nowych obszarów ekspresji muzycznej nadała kierunek mojej dalszej drodze artystycznej.

Instrument wokalny, najbardziej ze wszystkich naturalny i subtelny, wymaga szczególnego, bardzo indywidualnego podejścia ze strony pianisty-akompaniatora. Ogromne znaczenie ma odpowiedni dobór barwy dźwięku oraz świadoma realizacja planu dynamicznego w zależności od rodzaju głosu czy możliwości dynamicznych wokalisty. Znajomość tekstu słownego, który determinuje logikę interpretacji i jest istotnym atrybutem śpiewaka w przekazywaniu treści muzycznych, stanowi fundament wspólnego dążenia do ideału artystycznego. Zawsze starałem się, aby w moim partnerstwie ze śpiewakami wartości te były obecne i stanowiły o jakości mojej pracy.

Wielokrotnie spotykałem się z wyrazami uznania ze strony pedagogów i studentów dla moich dokonań w tym zakresie. Moja współpraca z Wydziałem Wokalno-Aktorskim zaowocowała udziałem w wielu ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach wokalnych. Na wielu z nich wystąpiłem jako pianista wytypowany przez Katedrę Wokalistyki, towarzysząc wszystkim studentom reprezentującym łódzką uczelnię. Dzięki temu, przygotowując się do wspólnych występów, miałem możliwość korzystania z artystycznych i pedagogicznych doświadczeń również innych pedagogów. Wielokrotnie współpracowałem z prof.: Delfiną Ambroziak, Grażyną Krajewską, Beatą Zawadzką-Kłos, Katarzyną Rymarczyk. Owocem tej współpracy było stałe poszerzanie repertuaru i wiedzy dotyczącej stylistyki oraz tradycji wykonawczych.

Z dużą satysfakcją przyjąłem przyznanie mi nagrody dla najlepszego pianisty VI Międzyuczelnianego Konkursu Wykonawstwa Polskiej Pieśni Artystycznej im. Edmunda Kossowskiego w Warszawie w 2003 roku. Decyzja jury złożonego z wybitnych śpiewaków była formą docenienia moich występów konkursowych, potwierdziła również słuszność obranego przeze mnie kierunku poszukiwań artystycznych. Mile wspominam swój udział w Międzynarodowym Konkursie Wokalnym im. Królowej Elżbiety w Brukseli, na którym wspólnie z tenorem Arnoldem Rutkowskim miałem przyjemność wystąpić w półfinale. W 2005 roku zostałem zaproszony do udziału w Zimowym Kursie Wokalnym w Dusznikach Zdroju, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków, Oddział we Wrocławiu oraz Katedrę Wokalistyki Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Moje występy koncertowe z uczestnikami kursu zaowocowały zaproszeniami także w latach 2006, 2007, 2008.

Praca w klasie prof. Włodzimierza Zalewskiego, obserwacja zajęć innych pedagogów oraz wymiana poglądów na temat sztuki wykonawczej, jak też wątków pedagogicznych stanowią dziś dla mnie bezcenny kapitał wiedzy i doświadczenia. Miałem przyjemność występować z początkującymi wtedy adeptami sztuki wokalne, którzy obecnie są solistami teatrów operowych w Polsce i za granicą. Łukasz Rosiak, Piotr Płuska, Szymon Komasa to artyści, którzy już wtedy zachwycali wyjątkową urodą swoich głosów i wyróżniali się oryginalną osobowością artystyczną.

Chcąc w możliwie pełny sposób opisać przebieg mojej drogi zawodowej i artystycznej, nie mogę pominąć współpracy z Musikakademie Rheinsberg (Niemcy). Współpraca ta była znakomitą okazją do propagowania kultury polskiej za granicą. W latach 2004–2007 brałem udział w cyklicznych koncertach „Glanzlichter der Oper”, będących sceną prezentacji młodych studentów klasy śpiewu, a także w międzynarodowych kursach wokalnych prowadzonych przez prof. Włodzimierza Zalewskiego.

Konsekwencją mojego udziału w konkursach i kursach wokalnych jest trwająca do chwili obecnej działalność koncertowa na niwie muzyki wokalne. Do istotnych wydarzeń w tej dziedzinie zaliczam współpracę z Urszulą Kryger, Beatą Zawadzką-Kłós, Andrzejem Niemierowiczem, Przemysławem Reznerem oraz Stanisławem Kiernerem. Ostatniemu z wymienionych towarzyszyłem na VI Międzyuczelnianym Konkursie Wykonawstwa Polskiej Pieśni Artystycznej im. Edmunda Kossowskiego w Warszawie, na którym otrzymał I nagrodę i kilka nagród specjalnych. Od tego momentu datuje się moja współpraca z tym artystą. Wraz ze Stanisławem Kiernerem wziąłem udział w wielu koncertach kameralnych odbywających się w ramach festiwalu, sesji naukowo-artystycznych organizowanych przez Akademię Muzyczną w Łodzi. Część tych występów została utrwalona w nagraniach archiwalnych, a wykonanie cyklu pieśni op. 94 Johannes Brahmsa zarejestrowane jest na płycie CD (Akademia Muzyczna im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi, 4 CD AM 0010-0013, 2009). Za ważny uważam występ w Sali Kameralnej Filharmonii Łódzkiej w ramach Festiwalu Muzyki Kameralnej Roberta Schumanna, na którym zaprezentowaliśmy festiwalowej publiczności cykl 12 pieśni do słów Justinusa Kernerera op. 35, niezwykle rzadko wykonywanych na polskich estradach.

Ciekawym przedsięwzięciem artystycznym były wykonania *Liebeslieder Walzer* op. 52 oraz *Neue Liebeslieder Walzer* op. 65 Johannes Brahmsa na kwartet wokalny i fortepian na cztery ręce. Wspólnie z Urszulą Kryger (wymienię z Agnieszką Makówką), Beatą Zawadzką-Kłós, Michałem Masłoniem, Andrzejem Niemierowiczem i pianistą Bogusławem Pikałą wziąłem udział w szeregu koncertów, festiwalu oraz sesji naukowo-artystycznych. Wystąpiliśmy w Filharmonii im. Artura Rubinsteina w Łodzi, Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie oraz kilkakrotnie w Akademii Muzycznej w Łodzi, między innymi w ramach VI Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki. W roku 2014 planujemy dokonać studyjnego nagrania tych dzieł, wydać płytę CD i przygotowujemy nowy repertuar na wspólne występy.

Na dorobek mojej pracy zawodowej składają się również liczne recitale z innymi śpiewakami: Moniką Kolasą-Hladiková, Patrycją Krzeszowską, Anną Terlecką-Kierner, Bożeną Hausman, Bernadettą Grabias. W swoim repertuarze mam większość cykli pieśni kompozytorów romantycznych, a także znaczące pozycje z całej historii literatury wokalne.

Perspektywa blisko 20 lat mojej aktywności artystycznej związanej z wykonawstwem muzyki wokalne skłania mnie do refleksji, iż partnerstwo muzyczne ze śpiewakiem jest istotnym elementem działalności pianisty, który nie może jednak rezygnować z indywidualnego podejścia do wykonywanego utworu ani tracić indywidualności artystycznej. Niezależnie od roli, jaką pełni na estradzie, zawsze powinien być artystą o wyrazistej osobowości, znakomitą warsztacie wykonawczym oraz inspirująco wpływać na współwykonawcę.

Podsumowaniem mojej drogi artystycznej skupiającej się na działaniach w obszarze kameralistyki wokalne było nagranie wraz z Przemysławem Reznerem – solistą Teatru Wielkiego w Łodzi, cyklu *Winterreise* D. 911 Franciszka Schuberta. Cykl ten należy do arcydzieł muzyki wokalne, jest jej szczytowym osiągnięciem, a w aspekcie traktowania partii fortepianu w procesie kształtowania napięć, dramaturgii, symbiotycznej relacji muzyki z poezją, sublimacjach melodyki i akompaniamentu – czymś absolutnie ponadczasowym.

Wielu muzykologów oraz interpretatorów dzieł Franciszka Schuberta w swoich publikacjach bądź wypowiedziach dotyczących życia i twórczości kompozytora często określa go mianem wiecznego wędrowca. Analizując biografię kompozytora, trudno doszukać się w jego życiu okresów dłuższego pobytu poza rodzinnym Wiedniem. Schubert nie należał do grona kompozytorów-wirtuozów podróżujących z miasta do miasta i prezentujących swoje kompozycje, które w połączeniu z błyskotliwym wykonawstwem wywoływały entuzjazm publiczności. W tym sensie nie wpisał się w nurt ówczesnych praktyk i upodobań. Grał na skrzypcach, organach, fortepianie, ale jego praktyce wykonawczej daleko było do wirtuozerii. Całe swoje krótkie życie poświęcił twórczości, która była jego nieodłączną towarzyszką, spełnieniem pragnienia osobistej wypowiedzi. To dzięki niej Schubert objawił się jako romantyczny humanista, człowiek przepojony głębią uczuć, tęsknot i marzeń. Identyfikując się z losami swoich bohaterów, poprzez mistrzostwo malarstwa dźwiękowego wędruje w głąb ludzkiej egzystencji. Porusza się w warstwie uczuć i emocji, których odcienie wyrażane są intensywnością i barwą dźwięku, a w przypadku pieśni także poprzez wzajemne relacje muzyki i słowa. Świetny pianista i wybitny interpretator dzieł kompozytora Wilhelm Kempf powiedział kiedyś: „Większość z sonat Schuberta nie znosi okrutnego światła sal koncertowych, są one bowiem wyznaniem bardzo wrażliwej duszy, wyznaniem czynionym szeptem tak cichym, że nie usłyszelibyśmy go w dużej sali. Nie, wirtuoz nie znajdzie tu okazji do okazania swego talentu. Pianista musi towarzyszyć wiecznemu wędrowcowi na drodze wiodącej do kraju, którego szuka w swej nieustannej nostalgii”. Słowa te są doskonałą wskazówką i podpowiedzią dla każdego wykonawcy, który w swej kreacji artystycznej poszukuje sensu i istoty tej muzyki, będącej skarbnicą tajemnic duszy jej autora.

Winterreise Franciszka Schuberta to dzieło ponadczasowe, będące apoteozą piękna ludzkich myśli, doznań i uczuć. Zafascynowany intensywnością przeżyć młodego bohatera kompozytor, dokonując umuzycznienia poetyckiego tekstu Wilhelma Müllera, stworzył przejmujący swą szczerością zapis ludzkiej rozpacz, namiętności i tęsknoty za utraconym szczęściem. Urzekając pięknem i subtelnością muzycznych fraz, głębią ich ekspresji, dokonując mistrzowskiej syntezy słowa i dźwięku, zabiera nas Schubert w podróż bardzo emocjonalną, w wędrowkę do świata, gdzie nadzieja ustępuje miejsca samotności i cierpieniu.

Winterreise to cykl, który porusza wykonawcę, wzbudza w nim olbrzymie emocje i potrzebę przekazania własnej interpretacji. Wymaga jednak głębokiej analizy warstwy tekstowej i muzycznej, dużej wrażliwości oraz umiejętności identyfikowania się z losem bohatera, zarówno ze strony śpiewaka, jak i pianisty. To bardzo osobista wypowiedź Franciszka Schuberta, która we wspaniały sposób dociera do wnętrza słuchacza, pobudza jego zmysły

i emocje. Jest doskonała, a doskonałość w ujęciu filozoficznym wiąże się z pięknem – wartością, bez której kreacja artystyczna nie istnieje.

Nagranie płyty poprzedziłem wnikliwą analizą wielu publikacji poświęconych *Winterreise*, głównie wydanych za granicą. Szczególnie pomocna była książka wybitnej autorki specjalizującej się w badaniach twórczości pieśniarskiej Franciszka Schuberta – Susan Youens: „Retracing a Winter’s Journey – Schubert’s Winterreise”. Studiowanie tej pozycji w znaczący sposób pogłębiło moją wiedzę, zbliżyło mnie do zrozumienia tajemnic intencji kompozytora, co przy wykorzystaniu intuicji muzycznej pozwoliło mi na precyzyjne nakreślenie granic swobody interpretacyjnej. Nagrywając tę płytę, dążyliśmy do przedstawienia spójnej artystycznie całości, dla której punktem wyjścia była dokładna realizacja tekstu nutowego, poszerzona o własną interpretację, inspirowaną naszą współpracą, wiedzą i doświadczeniem.

Płyta CD Franz Schubert – *Winterreise* D. 911, wydana przez wytwórnię Ars Sonora w 2013 roku, jest efektem mojej współpracy z solistą Teatru Wielkiego w Łodzi Przemysławem Reznerem. Została nagrana w Studio S2 Polskiego Radia w Warszawie (reżyseria nagrania i mastering – Zbigniew Kusiak). Zgodnie z ustawą o stopniach naukowych i tytułach (art. 16 ust. 2 z ustawy z dnia 14 marca 2003 Dz.U. nr 65, poz. 595) jest to dzieło o szczególnym dla mnie znaczeniu.

Ważnym dla mnie osiągnięciem artystycznym jest współpraca z państwem Irmą i Reinhardem Schütt oraz agencją koncertową CeGeHa w Niemczech. Jeszcze przed otwarciem przewodu doktorskiego byłem zapraszany do Darmstadt na koncerty będące realizacją projektów związanych z prezentacją muzyki kameralnej. Poczynając od 2004 roku kilkakrotnie wystąpiłem z recitalami solowymi, które przyniosły mi dużo satysfakcji zawodowej, a przy tym były formą promocji kultury polskiej za granicą. Bardzo sobie cenię każdą możliwość występów solowych, bowiem w znaczący sposób przyczyniają się one do wzrostu poziomu moich umiejętności pianistycznych, w konsekwencji również do jakości moich produkcji kameralnych.

Istotną rolę w mojej działalności koncertowej pełni współpraca z innymi instrumentalistami. Różnorodna aktywność w obszarze wykonawstwa muzyki kameralnej, możliwość współpracy z artystami różnych specjalności, w różnych składach kameralnych, wzbogaca wyobraźnię muzyczną i przynosi wiele doświadczeń w aspekcie dialogu muzycznego.

Od 2003 roku współpracuję w ramach Trio Notturmo z flecistką Joanną Woszczyk-Garbacz oraz wiolonczelistką Małgorzatą Smyczyńską. Kilkakrotnie wystąpiliśmy z recitalami kameralnymi, między innymi: w Filharmonii Łódzkiej im. Artura Rubinsteina, Akademii Muzycznej im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi oraz dokonaliśmy nagrania utworu młodego węgierskiego kompozytora Adama Vilagi – *Trois Nocturnes*. Utwór ten znalazł się na płycie CD będącej materiałem promocyjnym Akademii Muzycznej w Łodzi; zarejestrowane zostały na niej dzieła młodych kompozytorów zaprezentowane podczas Koncertu Finałowego I Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego im. Grażyny Bacewicz w Łodzi (2003).

Programy naszych koncertów poszerzaliśmy również o kompozycje z literatury wiolonczelowej i fletowej, dzięki czemu swój repertuar wzbogaciłem o tak wartościowe pozycje, jak choćby: *Sonata D-dur* op. 94 bis Sergiusza Prokofiewa w opracowaniu na flet i fortepian czy *Sonata A-dur* Cesara Francka w opracowaniu na wiolonczelę i fortepian. W marcu 2007 roku wspólnie z wiolonczelistką

Małgorzatą Smyczyńską wystąpiłem na koncercie w Brukseli, wykonując *Sonatę Arpeggione* Franciszka Schuberta oraz *Sonatę A-dur* Cesara Francka.

Za interesującą uważam moją współpracę z klarncistą Robertem Stefańskim w ramach Bacewicz Duo. Owocem naszych wspólnych działań był występ na VII Międzynarodowym Festiwalu i Konkursie Indywidualności Muzycznych Tansman 2008 w Łodzi, udział w kursach, sesjach artystyczno-naukowych, szereg recitali oraz współpraca z innymi instrumentalistami przy okazji występów i nagrań w większych zespołach kameralnych: flecistką Joanną Woszczyk-Garbacz oraz wiolonczelistą Arkadiuszem Dobrowolskim. Pierwsza część *Sonaty Es-dur* Johannes Brahmsa op. 120, wykonana przez nas podczas koncertu w ramach sesji „Twórczość kameralna Johannes Brahmsa” została zarejestrowana na płycie CD (Akademia Muzyczna im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi, 4 CD AM 0010-0013, 2009).

Rozpoczęta w 2006 roku współpraca z pianistą Markiem Mikołajem Pacholczykiem była wynikiem moich poszukiwań kolejnych form aktywności estradowej, jak również szczególnego zainteresowania tą formą wypowiedzi artystycznej. Poszukiwanie barwy dźwięku wspólnej dla dwóch instrumentów, będącej wypadkową wrażliwości wykonawców, ich poglądów estetycznych, ich temperamentu i wyobraźni stawia przed pianistami trudne zadania. Wymaga dużych umiejętności pianistycznych oraz wzajemnej inspiracji w procesie kształtowania napięć i realizacji detali wykonawczych.

Repertuarem na dwa fortepiany zainteresowałem się będąc jeszcze asystentem w Katedrze Kameralistyki. Kilkakrotnie występowałem w duecie z pianistą Markiem Pajakiem, a także z Cezarym Saneckim, Mariuszem Drzewickim, Tomaszem Dębowskim, z którymi wykonałem koncerty na dwa i cztery fortepiany Jana Sebastiana Bacha. Mam w swoim repertuarze także utwory na cztery ręce, sześć i osiem rąk.

Za duże osiągnięcie artystyczne uważam udział, wspólnie z Markiem Mikołajem Pacholczykiem, w koncercie, który odbył się w grudniu 2006 roku w Sali Lustrzanej Muzeum Historii Miasta Łodzi. Wspólnie z Łódzką Orkiestrą Kameralną pod dyrekcją świetnego skrzypka Macieja Łabeckiego wykonaliśmy *Koncert Es-dur* KV 365 na dwa fortepiany W. A. Mozarta. Występ ten został nagrodzony przez bardzo licznie zgromadzoną publiczność wielominutową owacją. Na nasz dorobek składa się również nagranie materiału na płytę z utworami na dwa fortepiany Aleksandra Tansmana, która zostanie wydana jesienią 2013 roku.

Dużym wyróżnieniem, będącym w pewnym sensie potwierdzeniem moich kompetencji oraz jakości moich działań w obszarze wykonawstwa muzyki kameralnej, było zaproszenie mnie do współpracy w nagraniu płyt stanowiących dzieło artystyczne w kilku przewodach doktorskich. Brałem udział w nagraniu płyty i prezentacji artystycznej w przewodach doktorskich: Marka Mikołaja Pacholczyka (specjalność fortepian), Roberta Stefańskiego (specjalność klarnet) oraz Konrada Bonińskiego (specjalność trąbka). Bardzo dobre opinie dotyczące mojego udziału w wyżej wymienionych przewodach doktorskich, zawarte w recenzjach oraz w bezpośrednich rozmowach, są istotną formą docenienia mojego wkładu w artystyczne kreacje prezentowanych utworów.

W coraz większym stopniu interesuję się wykonawstwem muzyki współczesnej, która daje olbrzymie możliwości poszukiwań w zakresie kolorystyki i ekspresji muzycznej. Staram się umieszczać w swoich planach repertuarowych utwory współczesne, ze szczególnym uwzględnieniem kompozytorów łódzkich lub

bezpośrednio z tym miastem związanych. Wspólnie z pianistą Markiem Mikołajem Pacholczykiem dokonałem nagrania dzieł na dwa fortepiany Aleksandra Tansmana: *Serenady nr 3, Le Train de Nuit, Sonaty*. Kilkakrotnie wykonywaliśmy te utwory na koncertach w ramach sesji naukowo-artystycznych organizowanych przez Katedrę Kameralistyki Akademii Muzycznej w Łodzi. Z wiolonczelistą Arkadiuszem Dobrowolskim oraz klawecistą Robertem Stefańskim zarejestrowaliśmy *Trio „Choć doleciał Dedal”* Pawła Mykietyna. Moim udziałem są również nagrania *Preludiów na klarnet i fortepian* Marcela Chyrzyńskiego oraz Andrzeja Krauzego *Impresje na flügelhorn* na flügelhorn, fortepian, gitarę i kwartet smyczkowy. Utwór ten wykonałem również podczas Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej w Sokolnikach w 2010 roku. Na koncertach z cyklu „Musica Moderna” w Łodzi dokonałem prawykonania utworów: *Geysir* na skrzypce, altówkę, kontrabas i fortepian Marcina Stańczyka (z Mają Tomaszewską – skrzypce, Jolantą Bartosiak – altówka, Grzegorzem Wieczorkiem – kontrabas) oraz *Six Persons* na wiolonczelę i fortepian Sławomira Zamuszko (z Małgorzatą Smyczyńską – wiolonczela), a podczas koncertu finałowego I Międzynarodowego Konkursu im. Grażyny Bacewicz w Łodzi – *Trois Nocturnes* węgierskiego kompozytora Adama Vilagi (z Joanną Woszczyk-Garbacz – flet, Małgorzatą Smyczyńską – wiolonczela).

Z wielką przyjemnością i satysfakcją przyjąłem propozycję wybitnego kompozytora i dyrygenta Zdzisława Szostaka dotyczącą nagrania *Concertino per tromba e piano forte in memoriam Michał Spisak* (z Konradem Bonińskim – trąbka). Było mi niezmiernie miło usłyszeć z ust kompozytora podziękowania za „perfekcyjne nie tylko pod względem technicznym, ale dodające wiele ciekawych niuansów interpretacyjnych wykonanie, sprawiające autorowi dużą radość”. Dowodem zaufania, jakim obdarzył mnie Zdzisław Szostak, było również powierzenie mi wykonania partii organów w jego dziełach symfonicznych: *Suicie symfonicznej* z muzyki do serialu telewizyjnego „Królowa Bona”, *Missa Latina* oraz *Natus nobis est Salvator* podczas koncertu jubileuszowego z okazji 80. rocznicy urodzin oraz 60-lecia pracy artystycznej twórcy. Wspólne przygotowania do tego koncertu, długie rozmowy o muzyce, zapadły głęboko w moją pamięć.

Chciałbym jeszcze wspomnieć o moich występach z szeregiem koncertów solowych i kameralnych. Wystąpiłem między innymi w:

- Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie (ze Stanisławem Kiernerem) z okazji VI Międzyuczelnianego Konkursu Polskiej Pieśni Artystycznej im. Edmunda Kossowskiego),
- Muzeum Miasta Łodzi 12 listopada 2009 (recital w ramach cyklu „Homage to Artur Rubinstein”),
- Filharmonii Sudeckiej w Wałbrzychu (zagrałem *Koncert fortepianowy c-moll op. 37* Ludwiga van Beethovena z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej Filharmonii Sudeckiej pod dyktando Jacka Rogali),
- Akademii Muzycznej w Łodzi w ramach Wieczorów Muzycznych i Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego
- Sali Lustrzanej Politechniki Łódzkiej,
- Muzeum Walewskich w Tubądzinie,
- Warcie z okazji Roku Chopinowskiego,
- Kościele św. Antoniego w Zduńskiej Woli,
- Łódzkim Domu Kultury,

- Domu Kultury w Lidzbarku Warmińskim (koncert galowy z okazji zakończenia Roku Chopinowskiego).

Uczestniczyłem w organizowanych przez Akademię Muzyczną w Łodzi sesjach naukowych:

- Ogólnopolskiej konferencji naukowo-artystycznej: „Kameralistyka fortepianowa polskich kompozytorów XIX i XX wieku”,
- Sesjach naukowo-artystycznych: „Muzyka na instrumenty dęte i perkusyjne kompozytorów polskich drugiej połowy XX wieku”, „Kameralistyka fortepianowa w muzyce iberoamerykańskiej”, „50 lat Katedry Kameralistyki”, „Wyjątkowość i oryginalność kameralistyki fortepianowej kompozytorów rosyjskich XIX i XX wieku”, „Twórczość kameralna Johannes Brahmsa”, „XXV lat Katedry Instrumentów Dętych, Perkusyjnych i Akordeonu”.

Wziąłem udział w konferencji naukowej: „Kultura i edukacja wokalna w rzeczywistości rynkowej” oraz sesji naukowo-artystycznej: „Praca nad utworem kameralnym”.

Podczas sesji naukowej: „Umiejętność gry a’vista i jej znaczenie dla edukacji pianisty” poprowadziłem lekcję otwartą z uczniami klasy fortepianu szkoły muzycznej II stopnia, pt. „Ćwiczenia w grze a’vista dla młodzieży”. Przykłady ćwiczeń zostały zamieszczone w wydany przez Akademię Muzyczną w Łodzi zbiorze materiałów ze wspomnianej sesji.

Brałem również udział w kursie interpretacji niemieckiej i francuskiej muzyki wokalne, prowadzonym przez prof. Helenę Łazarską.

Istotnymi dla mnie wydarzeniami są też zaproszenia od organizatorów konkursów pianistycznych i warsztatów metodycznych dla nauczycieli. Trzykrotnie, w latach 2009, 2010, 2011, uczestniczyłem w pracach jury Ogólnopolskiego Konkursu Muzyki Polskiej organizowanego przez Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia oraz Samorządową Szkołę Muzyczną II stopnia w Skierniewicach. Dwukrotnie prowadziłem warsztaty metodyczne dla nauczycieli szkół muzycznych I i II stopnia w Skierniewicach (2009) oraz Krasnymstawie (2012).

Doświadczenia wynikające z podejmowanych przeze mnie działań w obszarze szeroko rozumianego wykonawstwa staram się umiejętnie wykorzystywać w pracy pedagogicznej, która jest dla mnie niezmiernie ważnym nurtem działalności zawodowej. Jako pracownik Katedry Kameralistyki i Katedry Fortepianu prowadzę zajęcia na studiach pierwszego i drugiego stopnia z instrumentu głównego (fortepian), kameralistyki oraz nauki akompaniamentu. Od 2003 roku do czerwca 2013 w mojej klasie kameralnej studiowało łącznie 59 studentów na studiach pierwszego i drugiego stopnia oraz zaocznych studiach licencjackich. Prowadziłem zespoły kameralne w różnych składach instrumentalnych: duety, trio fortepianowe, kwartety, kwintety. Wiele z nich reprezentowało łódzką uczelnię na krajowych i międzynarodowych konkursach kameralnych, ogólnopolskich festiwalach oraz prestiżowych koncertach. Na XVII Międzynarodowym Konkursie Muzyki Kameralnej im. Kiejstuta Bacewicza w Łodzi duet w składzie: Szymon Komasa – bas, Michał Rot – fortepian otrzymał II nagrodę w kategorii głos z fortepianem, a Aleksandra Szurgot – skrzypce i Paweł Skowroński – fortepian zostali laureatami wyróżnienia w kategorii duet instrumentalny. W 2008 roku rozpocząłem współpracę z Katedrą Fortepianu. Zaproszenie Kierownika Katedry Fortepianu – prof. Marii Koreckiej-

Soszkowskiej przyjąłem z dużą radością i satysfakcją, zdając sobie oczywiście sprawę z rozmiaru odpowiedzialności za prawidłowy rozwój pianistyczny i kształtowanie osobowości artystycznej pracujących pod moim kierunkiem studentów. Do chwili obecnej studia magisterskie ukończyły trzy osoby, w tym dwie w klasie dzielonej z prof. Marią Korecką-Soszkowską.

Istotnym aspektem mojej działalności pedagogicznej jest praca na stanowisku nauczyciela mianowanego w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Zduńskiej Woli (od 1994 roku) oraz Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. H. Wieniawskiego w Łodzi (od 2010 roku). Kształtowanie osobowości muzycznej młodych pianistów na każdym poziomie ich edukacji, obserwacja i analiza procesu przemian artystycznych, jakie są wynikiem ich pracy i talentu, a także zaszczepianie w nich pasji odkrywania świata muzyki są dla mnie prawdziwym wyzwaniem. Dlatego cieszą mnie bardzo laury zdobywane przez nich na krajowych i międzynarodowych konkursach pianistycznych. W sumie uczniowie mojej klasy otrzymali 11 nagród (3 pierwsze, 4 drugie, 4 wyróżnienia oraz 2 nagrody specjalne). Bardzo cenne i nobilitujące są dla mnie uzyskane nagrody Rektora Akademii Muzycznej w Łodzi, Dyrektora Centrum Edukacji Artystycznej za „szczególny wkład w rozwój edukacji artystycznej w Polsce”, przyznanie mi Brązowego Krzyża Zasługi oraz liczne nagrody dyrektorów szkół muzycznych za osiągnięcia w pracy pedagogicznej i artystycznej.

W pracy pedagogicznej dużą wagę przywiązuję do podmiotowego traktowania każdego studenta, dostosowania metod nauczania do jego indywidualnych możliwości, uzdolnień i potrzeb. Analizowanie i rozwiązywanie napotykaných problemów, wyciąganie wniosków ze swobodnych poszukiwań własnych rozwiązań interpretacyjnych, dbałość o logiczne odczytanie tekstu muzycznego są dla mnie punktem wyjścia w drodze do uchwycenia sedna emocji i wyrazu w muzyce. Częstym zaniebdaniem ze strony studentów jest powierzchowne, niedokładne, pozbawione dogłębnej analizy odczytywanie tekstu muzycznego. Dotyczy to zarówno poprawności wysokości dźwięków, realizacji wartości nut i pauz, dynamiki, oznaczeń temp, jak i analizy budowy formalnej, treści muzycznych, logiki frazowania. Zdarza się, iż zafascynowany utworem student, nie rozumiejąc jeszcze jego wewnętrznego sensu, nie odczytawszy dobrze intencji kompozytora, próbuje porywać się na kreowanie wykonania artystycznego. Niestety, takie próby zazwyczaj kończą się niepowodzeniem – doprowadzają do deformacji wykonywanego dzieła.

Dominujące znaczenie w pracy ze studentem ma dla mnie formowanie jego osobowości, wrażliwości muzycznej, dykcji muzycznej, przy zachowaniu dbałości o umiejętność wydobywania i kształtowania zróżnicowanego barwowo dźwięku, logicznego frazowania oraz korzystania z szerokiego zakresu środków artykulacyjnych. Moje działania mają na celu przygotowanie wychowanków do samodzielnej pracy estradowej i pedagogicznej opartej na umiejętności analizowania i syntetyzowania wybranych kierunków działań, z wykorzystaniem nabytej wiedzy i umiejętności.

Chciałbym jeszcze odnieść się do mojej działalności organizacyjnej i wspomnieć o powierzeniu mi funkcji dyrektora biura XVII i XVIII Międzynarodowego Konkursu Muzyki Kameralnej im. Kiejstuta Bacewicza w Łodzi (2010, 2013), a także o powołaniu mnie przez Rektora Akademii Muzycznej w Łodzi, prof. Cezarego Saneckiego, do zespołu konsultacyjnego ds. tworzenia polityki gospodarowania posiadanymi przez łódzką uczelnię fortepianami i pianinami, koordynowania i opiniowania pracy Pracowni Konserwacji Fortepianów i Pianin w 2012 roku. Moje działania związane

z organizacją przesłuchań konkursowych zostały wysoko ocenione przez uczestników, jurorów oraz władze Uczelni. Zaproponowano mi pełnienie tej funkcji także podczas zbliżającego się pianistycznego konkursu „Wykonawstwo bez limitu”, który odbędzie się w łódzkiej uczelni w dniach 12–20 października 2013 roku.

W pracy zawodowej staram się być otwartym na nowe wyzwania, realizować ideały artystyczne poprzez poszukiwanie różnych form wypowiedzi muzycznej. Zaszczepione w domu rodzinnym zamiłowanie do dydaktyki wyzwala we mnie potrzebę udoskonalania form dzielenia się nabytą wiedzą i doświadczeniem z młodymi adeptami sztuki pianistycznej. Przeżycia i emocje związane z działalnością koncertową oraz troski i radości obecne w pracy pedagogicznej wzbogacają mnie jako człowieka, a obcowanie z pięknem muzyki, która wypełnia niemal wszystkie obszary mojego życia, staje się jego sensem i pragnieniem.

Witold Holtz